

MARTA J. KNAJP
Uniwersytet Warszawski
Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
ORCID: 0000-0002-5639-7313

Mąż córki, wspólnik teściów czy zagrożenie dla rodziny? O roli zięcia w lwowskiej rodzinie mieszczańskiej na podstawie testamentów z lat 1541–1560

Słowa kluczowe: testament, Lwów, zięć, rodzina, relacje XVI w.

Keywords: testament, Lviv, son-in-law, family, relations, XVI century

Motywy i mechanizm zawierania małżeństwa oraz prawne i zwyczajowe reguły wpływające na jego funkcjonowanie są kwestiami najczęściej poruszonymi przez badaczy zainteresowanych podstawową komórką społeczną. Opracowania, nie tylko zresztą historyczne, pozwalają prześledzić historię małżeństw w środowiskach szlacheckich, mieszczańskich i chłopskich¹. Antropolodzy, socjologowie, prawnicy oraz historycy w swoich pracach przedstawiają transformacje, jakie przechodziły i przechodzą zarówno instytucja małżeństwa, jak i sama rodzina od czasów najdawniejszych do dziś². Mimo ogromnej liczby publikacji na ten temat wciąż pozostaje wiele kwestii wymagających szczegółowej analizy, w tym m.in. funkcjonowanie rodzin w miastach polskich w późnym średniowieczu i w epoce nowożytnej, zwłaszcza w XVI w. Poza niedostatkiem publikacji poświęconych rodzinie w poszczególnych przestrzeniach terytorialnych i czasowych istnieją również luki w badaniach nad konkretnymi zagadnieniami. Dotychczas większość autorów skupiała się na analizie funkcjonowania rodzin molekularnych, z pominięciem relacji między dalszymi krewnymi lub powinowatymi³. Mąż, żona i ich dzieci wydają się funkcjonować w dotychczasowej dyskusji jako zupełnie oddzielny i odizolowany od krewnych byt, w którym

¹ Na ten temat m.in.: BOGUCA 1983; KUKLO 2012; GUZOWSKI 2011b; GUZOWSKI 2014b; IZYDORCZYK 1983.

² Na ten temat m.in.: BAKIERA 2006; JABŁOŃSKI, OSTASZ 2001; *Miscellanea* 2014; BURGESS, LOCKE 1945; ANDERSON 1995; HOULBROOKE 1984; *W kręgu badań* 2007; *Domus* 2000; *Household* 1972; SHUMEIKO 2010.

³ Przykłady literatury poświęconej funkcjonowaniu rodziny średniowiecznej i wczesnonowożytnej: DEMBIŃSKA 1994, s. 121–129; ŁOZOWSKI 2014; ŁOZOWSKI 2021; KAPIŃSKI 1995; GUZOWSKI 2011a; SZYMCZAKOWA 2003; KOCZERSKA 1975; NOGA 2003, s. 193–207.

rodzeństwo, szwagrowie i teściowie badanych par pozostają niezauważalni⁴. Obficie zachowane źródła kościelne dotyczące kwestii zawierania i funkcjonowania małżeństwa (jak księgi ślubów, chrztów czy księgi konsystorskie) sprawiają, że badania nad parami dominują nad tymi poświęconymi rozleglejszym relacjom rodzinnym. Specyfika kontaktów między dalszymi krewnymi i powinowatymi sprawia, że informacje o nich zawarte są w rozproszonym materiale źródłowym, co utrudnia prowadzenie studiów w tym zakresie.

W ukazujących się w ostatnich latach publikacjach poświęconych badaniom nad rodziną można zauważyć poszerzenie się spojrzenia na obecne w niej relacje. Coraz częściej powstają prace skupiające się na praktykach z zakresu pielęgnacji dzieci, a także na ich pozycji w społeczeństwie, kwestii powtórnych małżeństw czy problemie wdów i wdowców⁵. Głównym celem niniejszego artykułu jest wzbogacenie wymienionych badań o analizę pozycji zięcia. Temat ten nie doczekał się do tej pory osobnego opracowania. Na wstępie należy odrzucić przekonanie, że w epokach minionych żona przede wszystkim należała do męża i jego rodziny, bez uwzględnienia analogicznych więzów łączących mężczyznę z krewnymi małżonki. Ani zaręczyny, ani ślub, ani nawet wypłacenie posagu nie kończyło bowiem kontaktów między zięciem a teściami. Przeciwnie — w rodzinie mieszczańskiej zięć stawał się często współnikiem w działaniach gospodarczych i reprezentantem interesów swych teściów⁶.

Podstawę źródłową tego twierdzenia oraz pozostałych prezentowanych tu wniosków stanowią wybrane szesnastowieczne testamenty mieszczan lwowskich⁷. Historycy już od dawna wykorzystują zapisy ostatniej woli do badań nad społeczeństwem, gospodarką i kulturą materialną⁸. Jako przykład egodokumentu, czyli dokumentu osobistego zawierającego informacje o prywatnych relacjach między krewnymi, stanowią one niezastąpione źródło wiadomości na temat realiów życia rodzinnego. Oczywiście zadaniem testamentu nie było przedstawienie historii rodziny ani relacji między jej członkami. Informacje o nich są niejako efektem ubocznym zawartych w dokumencie decyzji, co pozwala założyć, że jego twórca nie usiłował w tym przypadku kreować obrazu swojej rodziny.

⁴ Kwestii małżeństw w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności swoje prace poświęcili m.in.: KSIĄŻKIEWICZ 2008; DELIMATA 2010; BINAŚ-SZKOPEK 2019; BINAŚ-SZKOPEK 2020.

⁵ DELIMATA 2004; ROMAN 1953; BRZEZIŃSKI 1999; BRZEZIŃSKI 2009b; BRZEZIŃSKI 2009a; KICIŃSKA 2013; JAWOR, KOŁACZ-CHMIEL 2020; SOWINA 2002; ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK, KABACIŃSKA-ŁUCZAK 2012; WASZAK 1954.

⁶ NOGA 2003, s. 193–198; HUL 2018.

⁷ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, 335. O nowożytnych testamentach mieszczan lwowskich i funkcjonowaniu lwowskiego magistratu vide: WINNICZENKO 2017; ILKIW-ŚWIDNICKI 2010b; ILKIW-ŚWIDNICKI 2010b; PETRYSZAK 2014a; PETRYSZAK 2014b; PETRYSZAK 2013; KAPRAL 2008; KAPRAL 2011; JANECZEK 2010; HUL 2013.

⁸ M.in.: MANIKOWSKA 2020; ADAMSKA 2013; BARTOSZEWICZ 2018; WYSMULEK 2015; PIWOWARCZYK 2010; PIWOWARCZYK 2011; GRZELAK-MIŁOŚ 2011; SOWINA, PACUSKI, s. 433–446; KUBICKI 2019; KUBICKI 2012; KUBICKI 2006; MOŻEJKO 2004; ŻUREK 2020.

Nie można jednak zapominać, że faktycznymi twórcami zapisów byli notariusze miejscy. Testament to przede wszystkim dokument sporządzany i redagowany z zachowaniem obowiązujących norm prawnych i kancelaryjnych⁹. Wpisanie słów testatora w określony formularz nadawało ostatniej woli bardziej formalny niż prywatny charakter. Z tego też względu emocje żywione względem krewnych rzadko bywają w niej wyrażone wprost. Słownictwo przekazujące uczucia lub uzasadniające konkretne dyspozycje niekiedy się wprawdzie pojawia, należy jednak do rzadkości. Sytuacja ta stanowi pewne utrudnienie dla historyka, ale w żaden sposób nie uniemożliwia wykorzystania takich zapisów do badań nad relacjami w rodzinie. Kolejność występowania danych spadkobierców w tekście, charakter legatów czy czasem samo wspomnienie lub przemilczenie danej osoby często odzwierciedla osobisty stosunek spadkodawcy. Również informacje zawarte w najbardziej sformalizowanej części testamentu, jaką jest arenga, stanowią cenne źródło informacji¹⁰. W uzasadnieniu sporządzenia ostatniej woli należy widzieć rzeczywisty prolog do jej dalszej części. Mimo formularzowego charakteru nie jest ono zdaniem rutynowo wpisanym przez notariusza miejskiego, a jego treść niemalże zawsze znajduje swoje rozwinięcie we właściwych legatach na rzecz poszczególnych krewnych. W związku z tym, gdy testator informuje np., że dokument sporządzono, aby uniknąć konfliktów między jego aktualną żoną a dziećmi z pierwszego małżeństwa, to nie tylko możemy spodziewać się w dalszej części konkretnych dyspozycji skierowanych do tych osób, lecz także uzyskujemy informację o stosunkach panujących w rodzinie testatora, do których on sam przykładał wagę¹¹.

W omawianych w niniejszym artykule testamentach mieszczan lwowskich z lat 1541–1560 zięciowie określani są jako *generi*, rzadziej występują jako postaci dookreślające status córek, np.: „Anna, filia sua prefata, uxor vero Joannis”¹². Informacje o zięciach w zapisach ostatniej woli ograniczają się do podstawowych danych służących zazwyczaj w źródłach z tego okresu do opisu mężczyzn. Wymienia się ich imię oraz wykonywany zawód, czasami również nazwisko (przydomek) i miejsce pochodzenia¹³.

⁹ O średniowiecznych i nowożytnych testamentach oraz prawie spadkowym w ujęciu prawnohistorycznym vide: MARCINIAK-SIKORA 2010; MARCINIAK-SIKORA, BIEDA 2012; SĘDEK 1972; SĘDEK 1975; SUSKI 2008; SOWINA 2010; SOWINA 1991; JUSTYNIARSKA-CHOJAK 2008; MOŻEJKO 2010; MIKUŁA 2014; MIKUŁA 2010; MIKUŁA 2020; GOŁASZEWSKI 2014.

¹⁰ O standardowych formułach występujących w aktach ostatniej woli vide: JAWOR 1981; TYMIAKIN 1990.

¹¹ O arendze jako narzędziu wyrażania motywacji i autoprezentacji autora/wystawcy dokumentu vide: TRAWKA 2015; NOWAKOWSKI 1999; ADAMSKA 1999; PERZANOWSKI 1992.

¹² CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 76.

¹³ Dla zachowania jednolitości i ciągłości badawczej ortografia nazwisk przywoływanych w artykule testatorów odpowiada brzmieniu zaproponowanemu przez Oksanę Winniczenko (WINNICZENKO 2017).

Szczegółowej analizie poddanych zostało jedenaście testamentów. Wśród ich dyspozytorów znajdują się mężczyźni i kobiety zarówno z warstwy patrycjuszowskiej, jak i rzemieślnicy, a także przedmiejska biedota o zróżnicowanej sytuacji rodzinnej. Wykorzystanie tak zróżnicowanego materiału źródłowego umożliwiło analizę pozycji zięciów w rodzinach należących do różnych warstw społecznych ówczesnego Lwowa.

MAŻ SPADKOBIERCZYNI

Analiza zapisów ostatniej woli wzmiankujących osobę zięcia pozwoliła wyszczególnić trzy modelowe sytuacje, w których jest ona wymieniana. W pierwszym wspomina się o nich niejako przy okazji zapisów dokonywanych na rzecz córki testatora. W takich przypadkach wydaje się, że pełnią rolę drugorzędnych spadkobiorców lub ich obecność w treści dokumentu wynika jedynie z chęci podkreślenia małżeńskiego statusu spadkobierczyni. Głębsza analiza wskazuje jednak, że dokonywany podział majątku mógł być w różnym stopniu dostosowywany do oczekiwań zięcia.

Pierwszy testament, na który zwrócę uwagę, należy do Michała Miecznika i pochodzi z 1547 r.¹⁴ Zamieszkały przy ulicy Krakowskiej rajca zapisał niemal cały swój majątek do równego podziału między czwórkę swoich dzieci: synów Antoniego i Jana Mieczników oraz dwie zamężne córki — Elżbietę żonę Jana Bogacza i Annę wydaną za Stanisława Hubickiego¹⁵. Warto odnotować, że w tym samym testamencie przy innych dyspozycjach córki wymienione zostały już tylko z imienia, bez dookreślenia poprzez przywołanie osoby małżonka¹⁶. Przy tym należy też zaznaczyć,

¹⁴ Wykonywany zawód został potraktowany jako nazwisko/przydomek, jeśli dana osoba nie posiadała innego. Michał Miecznik pełnił urząd rajcy w latach 1512–1547, vide KAPRAL 2008, s. 384.

¹⁵ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 29–33: „et domo murata, spectabilis et famati domini Michaelis gladiatoris, consulis Leopoliensis in platea dicta Cracowska [...]. Recognovit libere, quia omnia et singula bona sua mobilia in auro, argento, peccunis paratis, clenodiis, vestimentis, albis vestibibus, stanno et omnem supellectilem ac parafarnam domesticam, quoquumque nomine vel vocabulo vocitentur a minimis ad maximam nullis exceptis famatis et honestis Antonio, Joanni gladiatoribus filiis et Elizabete Joannis Bogacz ac Anne Stanislai Hubiczki coniugibus legitimis filiabus liberis suis, civibus Leopoliensibus, perpetua et irrevocabili donacione dedit donavit et testamentaliter legavit [...] quatuor pueris suis Antonio, Joanni, Elizabete Joannis Bogacz et Anne Stanislai Hubiczki, consortibus [...] prefatis Antonio, Joanni, Elizabete Joannis Bogacz et Anna Stanislai Hubiczki consortibus [...]”.

¹⁶ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 29–33: „prenominatis, Antonio, Joanni, Elizabete et Anne dedit donavit et testamentaliter legavit. [...] Item prefatus testator recognovit se habere certas summas peccunie in et super non nullis bonis hereditariis inscriptas et contractas, quas peccunias predictis Antonio, Joanni, Elizabete et Anne liberis suis testamentaliter donavit et legavit. [...] Item idem testator recognovit sibi prefatos Elizabetam, Antonium, Joannem et Annam liberos suos in certis summis seu debitis teneri, quas peccunias et debita eiusdem donavit et testamentaliter legavit. [...] prefatis pueris suis Antonio, Joanni, Elizabete et Anne ad acta iudicialia civilia factas super centum florenos. [...] omnia bona mobilia, dictis Antonio, Joanni, Elizabete et Anne liberis suis [...]”.

że nie występuje widoczna różnica między charakterami zapisów w zależności od tego, czy w danym legacie zostały przywołane imiona mężów, czy też je pominięto. W obydwu przypadkach przekazywany majątek składał się głównie z różnych sum pieniędzy, kosztowności i ruchomego wyposażenia domu. Czy faktycznie wystąpiło tu celowe rozróżnienie na spadek przeznaczony wyłącznie dla synów i córek oraz synów i córek do spółki z małżonkami?

By odpowiedzieć na to pytanie, warto sięgnąć po testament Elżbiety Bogaczowej z 1564 r. W jego arendze znajduje się informacja, że zarządzony przez spadkodawczynię podział majątku miał na celu zapobieżenie ewentualnym konfliktom między jej mężem Janem Bogaczem a rodzonym bratem Antonim Miecznikiem¹⁷. Obaj mężczyźni zostali wyznaczeni na spadkobierców po jednej trzeciej domu drewnianego zwanego Ficzkowski oraz mieli podzielić się dobrami ruchomymi¹⁸. Córka Michała Miecznika była świadoma napięcia w relacjach między mężem i bratem. Dokonując bardzo precyzyjnego rozdziału, chciała zapobiec możliwemu konfliktowi. Testament Elżbiety jest o niemal 20 lat późniejszy od testamentu jej ojca. Relacje rodzinne mogły przez ten czas ulec zmianie, niemniej, analizując dokument pochodzący od Michała Miecznika przez pryzmat informacji zawartych w akcie ostatniej woli jego córki, wydaje się, że i on mógł przy podziale majątku kierować się podobną motywacją. Dlatego też uwzględnienie lub pominięcie imion zięciów w konkretnych dyspozycjach wydaje się nieprzypadkowe. Precyzyjny podział poszczególnych części majątku miał w testamencie Michała również za zadanie zapobiec potencjalnym lub być może już istniejącym konfliktom między synami a zięciami¹⁹, a dyspozycje uwzględniające imiona zięciów sugerują włączenie ich do grona spadkobierców. Być może rozwiązanie takie wynikało z chęci uregulowania należności posagowych czy też innych zobowiązań, a co za tym idzie zamknięcia małżonkom córek drogi do ewentualnych dalszych roszczeń. Imiona zięciów w testamencie Michała Miecznika pojawiają się wyłącznie w kontekście ich żon, brakuje natomiast odrębnych zapisów na ich rzecz. Nie wydaje się więc, aby w tym akurat przypadku łączyły ich z teściem wspólne interesy czy transakcje finansowe. Mimo że Stanisław i Jan pełnili ważne

¹⁷ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 253: „dignam facere ordinationem ne post mortem suam inter ipsum Joannem Bogacz maritum suum et famatum dominum Antonium gladiatorem consulem Leopoliensem fratrem suum germanum alique orientur differentie ac difficultates in omni meliori modo, via et stillo ut de iure efficacius debuit et potuit huiusmodi testamentum [...] fecit [...]”.

¹⁸ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 254–255: „Tandem ipsa honesta Elizabeta Bogaczowa recognovit quia ipsam prospectam habens erga se mariti sui prefati Joannis Bogacz coniugalem observanciam prefato Joanni Bogacz marito suo concessit, admissit et post mortem suam dedit liberam et pacificam habita et usu fructum in tercia sorte sua domus perspecificate Ficzkowska eorum hereditara [...]. Edivisio dicte tercie sortis prefate domus lapidee domini Antonio fratri dicte testatrices fieri debet. [...] Alia vero bona mobilia - et immobilia hereditaria - post mortem dicti testatricis inter ipsum maritum et fratrem suos iuxta laudem prefatum dividere debent”.

¹⁹ O testamencie jako narzędziu oddziaływania na potomków i kształtowania relacji rodzinnych vide WYSMULEK 2021, s. 27–32.

i prestiżowe funkcje ławników, to syn Antoni odziedziczyć miał pozycję w elicie władzy i urząd rajcy po ojcu²⁰. Hierarchia męskich krewnych i spadkobierców została tu wyraźnie zaznaczona.

Podobną sytuację można zaobserwować w testamencie z 1557 r., spisany na polecenie Jerzego Imzikotusa. Kramarz i obywatel lwowski zapisał w nim swojej żonie i córce do podziału kosztowności²¹. Zięć i tym razem wspomniany został w charakterze „dookreślnienia” córki. Zarówno ona, jej matka, jak i zięć testatora wymienieni zostali wyłącznie w tym kontekście. Wszystkie pozostałe zapisy zawarte w dokumencie dotyczą syna. Obu spadkodawców, kramarza Jerzego i rajcę Michała, różniły statusy społeczny i majątkowy. Niebędące regułą, jednak zauważalne w rodzinach patrycjuszowskich uprzywilejowanie synów względem zięciów możemy zaobserwować również wśród niższych warstw mieszczaństwa lwowskiego.

W sporządzonej w 1558 r. ostatniej woli Macieja Ćwika (Czwyka), garnca z nieokreślonego w źródle przedmieścia, jego zięć Andrzej Sierp wspomniany został dwukrotnie. Raz — tak jak w poprzednich przywołanych tu przeze mnie testamentach — wymieniono go tylko z imienia jako męża córki testatora, której Maciej Ćwik przekazywał spadek po jej matce²². Po tym następuje jeszcze kilka zapisów, w których jako beneficjentka wymieniona została już wyłącznie córka²³. Nie uwzględniono natomiast żadnego osobnego zapisu dla jej męża. Wydaje się więc, że w tym przypadku zięć nie odgrywał w rodzinie żony żadnej wyróżniającej go roli, która mogłaby znaleźć swoje odzwierciedlenie w testamencie teścia. Warto przy tym zauważyć, że ostatnią i szczególnie dla nas interesującą adnotacją tego aktu jest prośba testatora, której celem była ochrona jego żony przed wspomnianym zięciem²⁴. Wydaje się zastanawiające, że Maciej Ćwik postanowił oficjalnie zaapelować, by jego druga małżonka, Dorota, nie była „dřejczona i zasmucana” przez

²⁰ KAPRAL 2008: Stanislaus Hubiczski, ławnik (1529), s. 388; Joannes Bogacz, ławnik (1553–1563), s. 377; Antonius Czorn (Gladiator), ławnik (1553–1566), rajca (1556–1592), burmistrz (1566), burmistrz królewski (1580), s. 380. Testament Antoniego Czorna z 1592 r. vide CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 338, s. 157–158.

²¹ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 301: „Item idem testator recognovit, quia ad donationem vero colerii [!] margarethei et cinguli argentei per honestam olim Anethem uxorem suam honeste Anne filie sue uxori Sebastiani sutoris factam consensit”.

²² CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 344, s. 321: „Inprimis ipse Mathias Czwyk recognovit, quia superducta in matrimonium moderna uxor Dorothea tradidit nuptui Reginam filiam suam provido Andree Secule sutori, super quas nuptias quicquid erat pecuniarum morte prioris uxoris ipsius Dorothee derelictarum puta florenos viginti sex exposuit ac preterea florenos octo super cingulum argenteum in florenos octo inpignoravit”.

²³ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 344, s. 321: „Item idem testator recognovit, quia ipse prefatam Reginam filiam suam nuptui traditam lectisterniis se lectionibus expedit. [...] Item filia sua vestes infrascriptas recepit, inprimis subductam de harasio [...]. Item tunicam de panno purpurianis coloris dziki ipsius maternam. Item tunicam virilem loco palii coloris celestini atque modri. [...] Item recognovit, quia prefate Regine filie sue cingulum argenteum valoris trium marcarum peccuniarum tradidit”.

²⁴ O zięciu jako potencjalnym zagrożeniu dla rodziny vide s. 449.

zięcia²⁵. Prośba taka nie mogła być oczywiście w żaden sposób prawnie wyegzekwowana. Sam Maciej nie zostawił zresztą żadnych instrukcji, co powinno się wydarzyć, gdyby ten czynił jednak Dorocie jakieś trudności.

Tego typu zalecenia czy prośby o „zgodne życie” pojawiają się w zapisach ostatniej woli sporadycznie, nie można więc uznać wspomnianego fragmentu za element formularza. Przywołana adnotacja wprost sugeruje istnienie jakiegoś zatargu między drugą żoną Macieja a jego zięciem, przy czym to właśnie mąż córki wydaje się być w przekonaniu teścia źródłem konfliktu. Testator nie zdradza powodów, dla których Andrzej miałby chcieć „dręczyć” macochę swojej żony, a przede wszystkim, w jaki sposób miałby to robić, można się więc jedynie domyslać, że chodzi tu o jakąś formę złośliwości, dokuczania, uprzykrzania życia.

Maciej Ćwik nie miał syna, więc niemalże cały majątek zapisał mniej więcej po równo (bez widocznego faworyzowania aktualnej żony) Dorocie wraz z ich wspólnymi małoletnimi dziećmi i zamężnej córce z poprzedniego małżeństwa. Być może testator obawiał się, że zięć może się poczuć pokrzywdzony taką decyzją. Ponadto przywołana tu prośba o zachowanie dobrych relacji może sugerować, że rozmowy na temat podziału majątku, które doprowadziły do konfliktu wśród najbliższych, toczyły się jeszcze przed sporządzeniem testamentu²⁶. Przyjmując taki scenariusz za prawdopodobny, należy zwrócić uwagę na publiczny a przynajmniej rodzinny aspekt procesu dysponowania prywatnym majątkiem. Z przedstawionej tu interpretacji wynika, że strony nie dowiedziały się o przysługujących im częściach spadku z treści samego dokumentu, lecz na tyle wcześniej, że zdążyły okazać swoje niezadowolone. Możliwe również, że przywołany tu fragment odzwierciedla istniejący już negatywny stosunek teścia i jego drugiej małżonki do zięcia, a ich złe relacje nie wynikały z postanowień zawartych w akcie ostatniej woli. Należy też zwrócić uwagę, że na opiekunów swojej małżonki i małoletniego potomstwa Maciej Ćwik wyznaczył dwóch rajców, Hieronima Zapalę i Stanisława Krajsera²⁷. Być może zatem testamentarne upomnienie zięcia miało być wskazówką dla nich, kto mógł ewentualnie zagrozić interesom podopiecznej. Istotne jest przy tym, że rola zięcia jako osoby mogącej po śmierci teścia wpływać na dalsze losy jego bliskich ujawniła się w rodzinie, w której brakowało dorosłych męskich potomków.

²⁵ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 344, s. 322: „[...] et hincidem prefatus testator peccit pro amore Dei [...] uxor ipsius Dorothea aliquam gravitatem et difficultatem a memorato Secula genero suo habet et ut officio civile provideret ne per eundem molestanetur et turbanetur [...] voluntatis sub exequutores, atque prefate Dorothee uxoris sue ac liberis cum eadem procreatis tutores famatos dominorum Hieronimum Zapala consulem et Stanislaum Craijzer scabinum iuratum Leopoliensum”.

²⁶ Jak dowodzi Jakub Wysmulek, testatorzy często starali się uzgadniać ze spadkobiercami treść swych zapisów w celu uniknięcia potencjalnych konfliktów w rodzinie, vide WYSMULEK 2015, s. 19.

²⁷ Wyznaczanie przez testatorów rajców na opiekunów ich małżonek i dzieci było praktyką powszechnie stosowaną w szesnastowiecznych testamentach mieszczan lwowskich. Członkowie rodziny wybierani na tutorów kobiet i potomków stanowią pojedyncze przypadki, vide KAPRAL 2008: *Stanislaus Kraiser*, s. 212; *Hieronimus Zapala*, s. 210.

Kolejnym dokumentem, który wskazuje na rodzinny charakter testamentu oraz stanowi przykład tylko pozornego milczenia na temat udziału zięcia w podziale majątku, jest ten sporządzony na życzenie Marcina Łojka, szewca z ulicy Krakowskiej, w 1554 r. Podobnie jak w poprzednich przypadkach testator nie miał synów. Cały swój majątek rozdzielił między żonę z małoletnimi dziećmi i dwie zameżne córki²⁸. Mimo że i tym razem zięciowie nie byli bezpośrednimi beneficjentami, ich pozycja została wyraźnie zaznaczona. We fragmencie mówiącym o podziale dóbr nieruchomości między żonę a córki została zawarta informacja, że zgodzili się na to także obaj zięciowie²⁹.

Należy postawić pytanie, dlaczego akurat w tym testamencie odnotowano informację o zgodzie na konkretne dyspozycje majątkowe. Naturalni dziedzice zobowiązani byli do potwierdzenia postanowień zawartych w akcie ostatniej woli przed urzędnikami, jeśli zapisy te stały w sprzeczności z uchwałami władz miejskich lub gdy zawarty w nich podział nieruchomości wiązał się z uszczerbkiem dla krewnych³⁰. Być może uznano, że w tym przypadku włączenie drugiej żony do grona spadkobierców uszczuplało majątek należny naturalnym dziedzicom. Należy zastanowić się również, czy informacja ta miała podkreślić sam fakt zatwierdzenia postanowień zawartych w ostatniej woli czy może to, że uczynili to właśnie zięciowie. Jako spowinowaceni, w sytuacji braku dorosłych męskich krewnych, to właśnie oni wydają się oczywistymi kandydatami do przejęcia ich funkcji i prerogatyw. Należy jednak pamiętać, że mimo braku informacji o obecności córek testatora w czasie sporządzania aktu, ich mężowie zaakceptowali uczynione legaty, występując jako przedstawiciele swoich żon, a nie jako naturalni dziedzice³¹. Obaj zięciowie zajmowali na tyle istotną pozycję w rodzinie małżonek, że, reprezentując je, mogli pełnić niemal synowskie funkcje, jednocześnie jednak byli na tyle obcy, że podjęte przez nich działania zostało osobno odnotowane.

²⁸ W testamencie Łojka występują wyłącznie takie zapisy, w których córki są określane jako żony swoich mężów. Nie ma legatów, w których wymienione byłyby tylko z imienia. CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 117–121: „honestarum Dorothee Simonis lanii et Catherinae Mathie Sienkovicz coniugum ipsius vero testatoris filiarum [...] Dorothea Simonis lanii, Catherina Mathie sutoris coniuges [...]. Item Dorothea Simonis lanii ex debito duocentorum florenorum [...]. Alios vero florenos centum Catherine Mathie Sienkovicz uxori deputavit, donavit et assignavit [...]. Item idem testator recognovit, quia in supplemetum cinguli argentei Dorotheae filiae suae uxori Simonis florenos duodecim [...]. Item Catherina Sinkowa cingulum minorem sibi datum obtinebit”.

²⁹ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 118: „sibi Anne coniugi sue legitime domum suam lapideam Leopoli in platea Cracoviensi prespecificatam unacum banco sutoriali et horto ante portam Halicensi in platea Cerdonum iacens accedente prius consensu honestarum Dorothee Simonis lanii et Catherinae Mathie Sienkovicz coniugum ipsius vero testatoris filiarum ex deliberatione super consilian-dum ab officio civili prefato circa hoc presidencium obtenta per prefatos maritos earum tutores facta”.

³⁰ WYSMULEK 2015, s. 107; MIKUŁA 2020, s. 148.

³¹ Brak w treści testamentu informacji, że córki testatora były obecne przy zatwierdzaniu zaproponowanego w dokumencie podziału majątku, nie musi oznaczać, że rzeczywiście ich tam nie było, vide s. 445–446.

Jeśli zięciowie mieli prawo do zatwierdzenia zaproponowanego podziału majątku, musieli mieć też prawo do zawetowania go. Co działo się w sytuacji, gdy świadomy takiej możliwości teść uprzedził działania męża swej córki i zawczasu zabezpieczył się na ewentualność jego sprzeciwu? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w testamencie Andrzeja Przechaczka (1560), ślusarza z Przedmieścia Halickiego. Z dokumentu — tak jak i w poprzednich przypadkach — wynika, że testator nie posiadał dorosłego syna, a jego głównymi spadkobierczyniami były druga żona Małgorzata wraz z ich małoletnimi dziećmi oraz zamężna córka z pierwszego małżeństwa Anna, która nie została do tamtego momentu spleciona ze schedy należnej jej po matce³². Jak odnotowano, wspomniany Andrzej jedną trzecią swojego majątku pragnął darować aktualnej małżonce, zastrzegając przy tym, aby córka Anna „nie niepokoila jej” z tego powodu. Co należy podkreślić, testator uczynił to z powołaniem na nieokreślony w źródle wilkierz³³. Pozostałe dwie trzecie nakazał podzielić między Annę a małoletnie dzieci z małżeństwa z Małgorzatą oraz zastrzegł, że zięć Jan nie powinien się temu sprzeciwiać³⁴.

Mimo że testament nie precyzuje, na jaki wilkierz powołał się Andrzej Przechaczka, można przypuszczać, że chodzi o ustalenia znane z zatwierdzonego przez Zygmunta Augusta w 1550 r. wilkierza przemyskiego, opartego na wcześniejszych regulacjach lwowskich. Według niego po zawarciu małżeństwa wnoszone przez oboje małżonków ruchomości i nieruchomości miały zostać scalone w jeden wspólny i niepodzielny majątek. Wdowie należała się jedna trzecia dóbr z tytułu posagu i wiana, dwie trzecie z kolei przypadły dziedzicom i krewnym męża³⁵. Postanowienia Przechaczki są w pełni zgodne z treścią tego wilkierza. W tym kontekście ciekawa wydaje się informacja o dyscyplinowaniu Anny i jej męża Jana. Mimo solidnej podstawy prawnej narzucającej taki właśnie podział majątku treść ostatniej woli sugeruje możliwość sprzeciwu córki i zięcia wobec jej postanowień. Z drugiej strony rozporządzenia z innych lwowskich testamentów, w których sytuacja rodzinna rysowała się podobnie, dowodzą, że regulacja ta nie była restrykcyjnie przestrzegana. Wolno się więc zastanowić, czy przywołane pouczenie było inicjatywą testatora i wynikało z troski o spokój i dobro aktualnej żony, czy może obecnych tam urzędników

³² CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 76: „Item idem testator petiit, ut filia sua Anna prefata uxor Joannis Goli, que non est ex sorte sua materna expedita, cum liberis ceteris cum prefata Margaretha uxore sua moderna procreatis equalem divisionem duorum sortium paternalium bonorum hereditarium post mortem suam reciperet et ne huius ordinationi sue prefatus Joannis Goli maritus suus contradiceret”.

³³ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 76: „Tandem idem testator peciit, ut honesta Margaretha uxor sua moderna in tercia sorte totali omni bonorum vigore laudi civitatis istius conservaretur et ne ipse Margareta per Annam filiam suam priori matrimoni uxorem vero Joannis Golii ferrifabri anteurbani Leopoliensis inpeteretur”.

³⁴ Vide przypis 32.

³⁵ MIKUŁA 2014, s. 50.

miejskich stojących na straży obowiązującego prawa³⁶. Trzeba również zauważyć, że Anna otrzymała dwie trzecie majątku do podziału z nieokreśloną liczbą przyrodniego rodzeństwa jako córka zmarłego. Niezależnie od okoliczności zgodnie z prawem i tak powinna taki przydział otrzymać. Co jednak z zaległymi należnościami po matce? Wspomniane dwie trzecie nie wydają się adekwatnym zadośćuczynieniem. Testament Przechaczki nie zawiera innych informacji o rozliczeniach z córką. Czy właśnie ten dług był przyczyną wybrzmiewającego w testamencie niezadowolenia Anny i Jana, czy też raczej fakt, że testator zastosował się do przepisów lwowskiego prawa spadkowego, czego jak się wydaje wcale nie musiał zrobić?

Inną kwestią wymagającą uwagi jest „decyzyjny środek ciężkości” między Anną a jej mężem. Bez wątplenia oboje zajęli takie samo stanowisko wobec postanowień testamentu Andrzeja, jednak to Anna była właściwą spadkobierczynią. Mimo to jej niezadowolenie mogło znaleźć wyraz jedynie w „czynieniu przykrości” macosze, nie zaś w ewentualnym oficjalnym sprzeciwie zarezerwowanym tu dla jej małżonka. Córka była stroną sprawy podziału majątku, jednak to zięć pozostawał dla teścia partnerem w negocjacjach i to przez niego wyrażona aprobatą lub dezaprobatą miała faktyczne znaczenie. W tym kontekście należy przywołać dalszy fragment testamentu Przechaczki, w którym nieokreślone gospodarstwo zostało oddane również niesprecyzowanym spadkobiercom do równego podziału. Miało się tak stać, ponieważ zięć Jan, w obecności swojej żony oraz urzędników miejskich, dobrowolnie wyraził na to zgodę³⁷. Dlaczego obecność Anny przy tej czynności wymagała odnotowania? Czy stawienie się zarówno żony, jak i męża można odczytywać jako symboliczną demonstrację wspólnoty małżeńskiej?³⁸ Wydaje się, że obecność małżonki podkreślić miała, że zgoda wyrażona przez Jana była również czy może nawet przede wszystkim jej wolą. Mąż jest w tym przypadku głosem swojej żony, którego ta mu udzieliła. Zięć uzyskał więc realny wpływ na decyzje zawarte w akcie ostatniej woli swojego teścia, a wraz z tym na dalsze losy rodziny. Jego silna pozycja wśród powinowatych wynika jednak wyłącznie z tego, że reprezentował interesy naturalnej dziedziczki.

MAŻ CÓRKI, PARTNER TEŚCIÓW

Drugim wyraźnie widocznym w badanym materiale źródłowym przypadkiem pojawiania się mężów córek w zapisach testamentowych były sytuacje, w których oboje

³⁶ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 76: „in famatorum dominorum advocati et scabionorum ex officio civili Leopoliensi ad hec vocatorum et mei notarii publici infrascriptorum [...] presentibus famatis domini Joanne Scholcz loco advocati, Wolfgango Scholcz et Stanislaio [...] scabinis iuratis officii civili Leopoliensis [...]”.

³⁷ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 77: „Ad quod ipse Joannis Goli in presentia officii et dicti uxoris sue Anne sponte ad dictorum bonorum aequalem divisionem faciendam et percipiendam consensit”.

³⁸ Kontynuacja rozważań na ten temat vide s. 445–446.

występowali w roli równoprawnych spadkobierców. Interesującym przykładem takiego zapisu jest ten sporządzony w 1559 r. przez Małgorzatę Młynarkę z podlwo-wskich Brzuchowic. Z treści dokumentu wynika, że Małgorzata była wdową z nie-określoną w akcie ostatniej woli liczbą dzieci niepełnoletnich oraz jedną zamężną córką Katarzyną. Poza mężem tejże, Walentym Młynarzem, testatorka wspomniała o drugim zięciu, Stanisławie, mężu innej, niewymienionej w testamencie córki. Po raz pierwszy Katarzyna jest wzmiankowana jako żona Walentego³⁹, w kolejnych zapisach wymienia się ją jedynie z imienia. Kilkakrotnie podana została informacja, że osobiście zjawiała się ona przy łożu matki i uczyniła to pod nieobecność swojego męża⁴⁰. Podobnie jak w przypadku testamentu Andrzeja Przechaczki, również i tu należy postawić pytanie, dlaczego absencja Walentego została odnotowana. Skoro testament i tak powstał, jego stawiennictwo nie było najwidoczniej konieczne, choć z pewnością pożądane. Zięć pełnił rolę reprezentanta interesów swojej żony nawet w sprawach związanych z jej własną rodziną. Wydaje się, że nieobecność Walentego mogła utrudnić Katarzynie odniesienie się do postanowień testamentu, w tym przyjęcia ich czy też zanegowania. Mogła też wymuszać oddanie kobiecie prawa do podjęcia przez nią samodzielnej decyzji w kwestii spadkobrania, czego skutkiem było odnotowanie tej nietypowej sytuacji.

Z drugiej strony ponownie pojawia się pytanie o okoliczności podziału majątku. Czy najbliżsi członkowie rodziny byli zwyczajowo obecni podczas dyktowania aktu ostatniej woli i w ten sposób dowiadywali się o samodzielnych postanowieniach testatora oraz ewentualnie na bieżąco starali się na nie wpływać? Czy też może testament stanowił końcowy efekt wcześniejszych rozmów spadkobierców z decyden-tem i sam moment jego sporządzenia nie był już tak istotny, a kwestia sprzeciwu lub zgody na jego postanowienia została już wcześniej przesądzona? Zakładając, że pierwsza hipoteza jest bliższa rzeczywistości opisanej w testamencie Małgorzaty, nieobecność Walentego, opiekuna i przedstawiciela swojej żony, czyli naturalnej dziedziczki, rzeczywiście mogła stanowić formalny problem.

Należy również zwrócić uwagę, że wizyta notariusza publicznego wraz z urzędnikami miejskimi sprowadzała do testatora innych potencjalnych spadko-bierców. Wprawdzie członkowie rodziny jedynie w pojedynczych przypadkach zostali wymienieni na liście świadków sporządzenia dokumentu, nie oznacza to jednak, że poza wzmiankowanymi na niej osobami nikt więcej nie był przy samym

³⁹ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 17: „Tandem ipsa Margaretha testatrix recognovit se Catherine filie sue uxori vero Valentini molendinatoris de Brzuchovicza res infrascriptas dedisse. [...] Atque eadem testatrix recognovit se eidem Catherine filie sue dedisse tunicas duas muliebres unam panni lundini et alteram purpuriani. [...] Iterum unam marcam pro tunica dicte odzievoalria eidem Catherine filie sue dedit”.

⁴⁰ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 17–18: „Quas quidem res perspecificatas per memoria-tam testatricem ipsa Catherina stans personaliter ad caput matris sue prefate Margarethe in lecto egritu-dinis recumbentis «absente tunc marito» libere recognovit se de facto recepitse”.

akcie obecny⁴¹. Przypadek testamentu Andrzeja i Małgorzaty zbliżony jest do przypadku ostatniej woli Marcina Łojka — w obu to właśnie zięciowie zatwierdzili podjęte postanowienia. W tym drugim obecność córek nie została wprawdzie odnotowana, podobnie jednak, jak urzędników miejskich, którzy z pewnością znajdowali się w miejscu spisania dokumentu. Wydaje się, że różnica ta mogła wynikać z mniejszej skrupulatności jednego z notariuszy, nie zaś z tego, że córka Andrzeja Przechaczki, Anna, cieszyła się silniejszą pozycją w rodzinie, która w takich okolicznościach mogłaby wymusić odnotowanie jej udziału w działaniach związanych z podziałem majątku.

Wracając do analizy testamentu młynarki z Brzuchowic: testatorka Małgorzata wyraźnie oddzieliła dobra przeznaczona dla Katarzyny i reszty swoich dzieci od tych, które miały przypaść zięciom Walentemu i Stanisławowi. Walenty został *expressis verbis* włączony do grona spadkobierców, Stanisław zaś wprost z niego wykluczony. Zgodnie z wolą Małgorzaty zgromadzone w stodole zapasy prosa i grochu miały zostać podzielone po połowie między niewymienione z imienia dzieci Małgorzaty a jej zięcia. Jednocześnie Walenty został wyłączony z analogicznego podziału owsa⁴². Znowu wydaje się, że dobra, które testatorka zapisała Katarzynie, zostały precyzyjnie opisane jako przeznaczone wyłącznie dla niej, a nie do spółki z mężem. Jednocześnie osobny legat dla Walentego mógł oznaczać, że zięcia młynarza i teściową młynarkę łączyły jakieś interesy, a połowa prosa i grochu należeć mu się miała na mocy nieznanych mi rozliczeń. To samo tyczy się Stanisława, który otrzymał zwrot długu w pieniądzu na podstawie osobnej zapiski⁴³. Również w tym przypadku nie możemy stwierdzić, czy zapis miał być formą rozliczenia związanego ze wspólnymi interesami, czy może uwzględniał kwotę zaległego posagu. Zastanawiające jest również uwzględnienie w testamencie zięcia Stanisława, pominięcie natomiast jego małżonki. Co się stało z drugą córką? Matka nie zapisała jej nic poza tym, czego wymagało prawo, ponieważ już przed ślubem została ona uposażona, czy może kobieta w momencie spisywania dokumentu już nie żyła? Można by się spodziewać, że kwestia taka zostanie wyjaśniona choćby w celu zapewnienia klarowności sytuacji spadkowej. W tym kontekście ciekawym i ważnym pytaniem jest, czy

⁴¹ W testamencie Małgorzaty Młynarki jej córka Katarzyna nie widnieje na liście świadków. CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 18: „Annotacio testamenti honeste Margarethe molendinatoris in Brzuchowicza in presencia famatorum dominorum Alberti baccalaurei, advocati necnon Joannis Scholcz et Joannis Vays scabinorum iuratorum officii civili Leopoliensis atque honorabili domini Stanisłai Dziadek de Lukoff ecclesiastice metropolitane Leopoliensis vicarii perpetui [...]”.

⁴² CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 18: „Item prefata testatrix recognovit se in horeo habere milium dictum proso, atque pisae medium acernum, quod milium et pisa tam inter liberos quam etiam inter nominatum Valentinum molendinatorem per medium dividi debent. [...] Item recognovit se habere integrum accervum avene, que solis tantum liberis cedet eiusdem testatricis nihil ad eundem generum suum iuris habente”.

⁴³ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 19: „Item Stanisłao genero suo recognovit se teneri florenum 1, grossos 18 pecuniarum”.

albo w jakim stopniu śmierć córki zrywała/ograniczała więzi łączące jej rodziców z zięciem.

W odpowiedzi na to pytanie może pomóc analiza spisane w 1559 r. testamentu Jadwigi Gnojkowej, żony Macieja Wróbla przedmieszczanina lwowskiego, która wśród swoich spadkobierców wymieniła Stanisława Cieślę, męża swojej nieżyjącej już córki Reginy⁴⁴. Nie wiadomo, od jak dawna Regina nie żyła, gdy jej matka dyktowała swoją ostatnią wolę. Jeden z legatów mówi o przekazaniu pieniędzy *pro sepultura* córki, być może więc była to świeża sytuacja. Same zapisy, w których pojawia się Stanisław, nie ustanawiają typowych legatów, a raczej są zapisami transakcji i rozliczeniami świadczącymi o kontaktach ekonomicznych spadkodawczyni i spadkobiercy. Warto również podkreślić, że Jadwiga miała jeszcze jedną córkę, Annę, żyjącą i zamężną z Wojciechem Woźnicą⁴⁵. Została ona w testamencie wspomniana tylko raz, przy okazji informacji o swoim ojcu, Mateuszu Gnojku, pierwszym mężu Jadwigi. Z dokumentu nie dowiadujemy się o niej niczego więcej. Nie została też uwzględniona w żadnym z osobnych zapisów, podczas gdy o jej mężu testatorka wspomniała w jednym rozliczeniu pożyczki⁴⁶. Co ważne, zwrócone przez Wojciecha pieniądze miały zostać rozdzielone między spadkobierców, do których grona on sam się nie zaliczał.

Zapisy testamentowe nie pozwalają zaobserwować wyraźnej różnicy między pozycją mężów żyjącej i nieżyjącej córki. Obaj występują jako strony transakcji finansowych, przy czym wdowiec Stanisław częściej. Przywołane tu rozliczenia oczywiście nie mogą stanowić potwierdzenia, że teściowa kontakty z mężem nieżyjącej potomkini utrzymywała także po jej śmierci. Transakcje mogły pochodzić z wcześniejszego okresu, a zapis ostatniej woli był okazją do uregulowania należności. Być może jednak sam fakt, że Stanisław wciąż definiowany jest jako zięć dostarcza informacji o zachowaniu przez niego pozycji w rodzinie żony. Odizolowanie czy zerwanie więzi z teściową nie zostało w każdym razie w żaden sposób podkreślone. W testamentach mieszczan lwowskich nie obserwuje się określenia „były

⁴⁴ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 371–373: „Deinde prefata Hedwigis recognovit, quia Stanislaus carpentarius gener eiusdem maritus olim Regine filie sue haec infrascripta sibi restat debita [...]. Cumprimis pro octo truncis siliginis et in trunco pharine tenetur. Item idem Stanislaus impignoravit tunicam panni purpuri coloris dziki in florenos quinque. [...] Item prefata Hedwigis recognovit, quia idem Stanislaus carpentarius res infrascriptas vendidit, plummam cum inductite pro florenis duobus et alteram minorem plumaticum 8 grossos, terciam plummam pro uno talaro. [...] Item recognovit ipsum Stanislaum generum teneri pecuniam mutuale grossos 15 [...]. Item eadam Hedwigis recognovit, quia pro sepultura Regine uxoris Stanislai mediam alteram marciam pecuniae sue exposuit”.

⁴⁵ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 371: „Primum videlicet Mathiam Gnoiek cumquo Annam filiam superstitem Alberti vectoris uxorem procreavit”.

⁴⁶ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 373: „Item prefata Hedwigis recognovit, quia ipsa cingulum argenteum suum proprium Alberto genero suo mutuo dedit, quem cingulum ipse Niscik[!] apud quem impignoravit, qui cingulus vel pecunie 20 florenos prout extat taxatus, inter partes seu successors dividetur”.

zięć”, które w jakiś sposób dystansowałyby od nieaktualnego już powinowactwa, choć zaznaczenie, że jest wdowcem po zmarłej córce już występuje.

Ważnym z punktu widzenia badań nad pozycją zięcia w rodzinie źródłem jest sporządzony w 1547 r. testament Małgorzaty Szkody z Przedmieścia Halickiego. Kobieta była wdową z czwórką małoletnich dzieci, miała też zamężną córkę Annę, żonę Hanusa Tkacza z Przeworska. Ta miała otrzymać już swoją część ojcowizny, w związku z czym nie została uwzględniona w testamencie matki jako spadkobierczyni⁴⁷. Pozostała część majątku miała zgodnie z dyspozycją zostać podzielona między małoletnie rodzeństwo Anny. Ponadto testatorka potwierdziła oddanie przez zięcia pożyczonych od zmarłego już teścia pięciu grzywien⁴⁸. Najważniejszą jednak informacją zawartą w testamencie Małgorzaty Szkody jest prośba, by żadne z jej dzieci nie trafiło pod opiekę zięcia Hanusa. O objęcie opieki nad małoletnimi i ich dobrami prosi, „na miłość boską” („*amore Dei*”), wójta Hieronima Zapalę, co, jak się wydaje, miało uchronić potomstwo przed jej zięciem⁴⁹. Zwraca uwagę zachowany w tym fragmencie ładunek emocjonalny. Zawsze, gdy śmierć testatora oznaczała osierocenie potomstwa, w ostatniej woli wyznaczano opiekunów i egzekutorów, jednak w większości przypadków akt ten przyjmował formę zwykłego poinformowania o podjętej decyzji. Odwołanie się Małgorzaty do Opatrzności nadało natomiast prośbie wręcz desperacki charakter. Można dopatrywać się w tym zdaniu sugestii, że Małgorzata żywiła obawę, iż zięć, pełniąc rolę opiekuna, mógłby pozbawić jej dzieci należnej im schedy. A może chodziło po prostu o inne, osobiste i negatywne relacje teściowej z zięciem? Warto przypomnieć, że Hanus określony został w dokumencie jako obywatel Przeworska, nie można więc wykluczyć, że testatorka obawiała się, aby dzieci nie zostały zabrane przez niego z Lwowa. Bez względu na kierujące teściową motywacje zięć z pewnością nie cieszył się w jej oczach zaufaniem.

⁴⁷ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 45–46: „tandem recognovit, quia Anna consors providi Hanus textoris civis Przeworscum filia sua sortem ipsius paternalem et maternalem de omnibus bonis mobilibus, re et parafarna seu supellectile domestica et vestibis a modicis ad maxima illam spectans totalem recepit, de quibus bonis mobilibus ipsa Anna cum predicto marito suo sufficienter est contenta et expedita [...]”.

⁴⁸ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 46: „quare bona predicta mobilia omnia et singula inter alias pueros ipsius Margarethe puta Zofiam, Barabaram, Catherinam et Anthonium germanos post mortem eiusdem sunt dividenda. Item recognovit, quia prefatus Hanus textor gener suus recepit mutuo marcas quinque peccunias a olim Stanislao Schoda marito suo [...]”.

⁴⁹ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 46–47: „Item ipsa testatrix peccit ne aliquis puerorum ipsius prefatorum in tutoriam dicto Hanus textori daretur. [...] Ut autem ea omnia et singula suprascripta suum robur obtineant et effectum prefata Margaretha omnibus melioribus, quibus super fecit, constituit et solemniter ordinavit in huiusmodi testamenti exequutores liberorumque ipsius Zofie, Barbare, Catherine et Anthoni prefatorum tutorem et bonorum predictorum administratorem famatum dominum Jeronimum Zapala advocatum iuratum civitatis Leooliensis postulans et amore Dei hac habere puerorum tutorem et testamenti predicti sui exequotoriam in se susciperet”.

Na podstawie zbadanego materiału źródłowego nie potrafię przywołać innej, analogicznej sytuacji, gdy konkretny członek rodziny zostałby wprost wykreślony z listy potencjalnych opiekunów jej nieletnich członków. Obecna w testamentie Małgorzaty próba ochrony dzieci przypomina jednak wspomniane już działania podejmowane przez teściów chcących zapewnić bezpieczeństwo swoim drugim żonom. W każdym z tych przypadków zięciowie stanowić mieli potencjalne zagrożenie dla wdów lub sierot, a chronić je przed nimi mieli egzekutorzy spoza grona rodzinnego — rajcy, ławnicy czy wójtowie. Powaga urzędu oraz pozycja w hierarchii miejskiej zapewne miały być swoistym gwarantem wypełnienia postanowień zawartych w zapisach ostatniej woli. Również w tym kontekście prośba o wykluczenie zięcia z możliwości opieki nad dziećmi jest zastanawiająca. Dlaczego właściwie zięć bez wyraźnego wskazania testatorki miałby zostać owym opiekunem? We wczesnonowożytnych testamentach mieszczan lwowskich nie widać, by reguła oddawania kobiet czy dzieci pod opiekę najbliższego męskiego członka rodziny była rygorystycznie przestrzegana. Można się więc domyślać, że prośba Małgorzaty była efektem jakiejś nadzwyczajnej sytuacji rodzinnej. Być może zięć sam dążył do przejęcia opieki nad małoletnimi lub jego relacje z teściową były tak złe, że ta wołała wedle możliwości uchronić swoje dzieci przed takim tutorem?

POWINOWATY SYN

Ostatnią kategorią badanych przeze mnie testamentów są te, w których zięciowie zostali beneficjentami zapisów z minimalnym udziałem żony lub w ogóle bez niego. Z taką sytuacją mamy do czynienia w króciutkim testamencie Róży Baltazarowej, wdowy po Baltazarze Bednarzu obywatelu lwowskim. W dokumencie pochodzącym z 1544 r. jest mowa przede wszystkim o zięciu Janie Szewcu oraz niewymienionej z imienia córce, która wraz z dziećmi wystąpiła w roli spadkobierczyni interesów swego nieżyjącego męża Franciszka Kuśnierza⁵⁰. Dokument ten nie uwzględnia klasycznych zapisów służących podziałowi majątku. Właściwie jedyną osobą, która otrzymała legaty, jest wspomniana córka, wdowa po Franciszku. Cała reszta testamentu jest zbiorem rozliczeń i potwierdzeń zwrotów długów między Różą, jej zięciem Janem i synem Balcerem.

⁵⁰ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 44: „Recognovit, quia providus olim Franciscus pelli-fex gener suus, exposuit super edificium domus sue in platea Sutorum penes domum Hermanowi sitte solvit centum florenos peccunie ipsius Francisci proprie, que peccunie ante omnem divisionum bonorum post mortem ipsius Rose heredes et succesores eiusdem, uxori ac liberis prefati olim Francisci persolvere et reponere debebunt. Item eadem Rosa Balczezowa recognovit, quia Joannes sutor gener suus tenetur sibi quadraginta marcas peccuniarum super emporium banci sutorialis mutuatas. Item eadem Roza Balczerowa recognovit, quia ipsa scit et sibi constat Joannem sutorem generum suum teneri veri et certi debiti decemseptem florenos peccuniarum prefato Francisco genero suo. Item ipsa Roza ibidem recognovit, quia sibi constat, quod Balcer doliator ipsius filius dedit mutue duodecim florenos peccunie prefato Joannis sutori genero eiusdem [...]”.

Każdy z wymienionych mężczyzn zajmował się wprawdzie innym rzemiosłem, niewątpliwie jednak utrzymywali między sobą relacje ekonomiczne. Jan związany był pod tym względem zarówno z matką swojej żony, jak i z jej bratem. Rozliczenia zapisane w testamencie Róży mają charakter prostych stwierdzeń. Brak w nich informacji o zażaleniach, niejasnościach czy pretensjach. Wydaje się więc, że współpraca zięciów z rodziną żon przebiegała spokojnie, bez widocznych zgrzytów. Mimo że testament Róży jest bardzo krótki i ubogi w treść (np. nie informuje o rozliczeniu się z uposażenia z drugą z córek ani o tym, czy i co dziedziczy syn), pozostaje dla nas ważny. Do tej pory bowiem w przywoływanych przeze mnie zapisach zięciowie byli eksponowani przede wszystkim w rodzinach, w których brakowało dorosłych męskich potomków. W tym przypadku pojedyncza wzmianka o synu Balcerze stanowi cenną informację, bowiem sam fakt jego istnienia nie sprowadził osoby zięcia do roli niewidocznego statysty. Tak dzieć się mogło przynajmniej w rodzinach reprezentujących niższe warstwy miejskiego społeczeństwa.

W opozycji do lakonicznej ostatniej woli Róży znajduje się niezwykle obszerny testament Marcina Hanela rajcy lwowskiego pochodzący z 1551 r.⁵¹ Dokument ten zawiera zapisy na rzecz licznych członków rodziny, w tym żony, synów z pierwszego i drugiego małżeństwa, wnuka, wdowy po bracie, a także zięciów, nie uwzględnia jednak nawet imion córek. Być może stało się tak dlatego, że rachunki z nimi zostały już zamknięte, w tej jednak sytuacji nie możemy mieć nawet pewności, czy w momencie spisania aktu córki Marcina w ogóle jeszcze żyły. Zięciami wymienionymi w testamencie są natomiast Grzegorz, wójt żonaty z Urszulą⁵², i Sebald Aichinger⁵³.

Zanim przejdę do analizy treści ostatniej woli Marcina Hanela chcę zwrócić uwagę na inny testament, sporządzony w 1560 r. przez jego drugą żonę Annę. W nim również pojawia się wspomniany zięć Sebald, także z pominięciem żony. Co równie ważne, testatorka zapisała swoje dobra innym córkom, małoletniej Annie i Urszuli określonej w testamencie mianem wdowy, co pozwala określić datę śmierci Grzegorza Kołaczka na pierwszą połowę 1560 r.⁵⁴ Żadna z wymienionych kobiet nie

⁵¹ Marcin Hanel, ławnik lwowski (1526–1531), rajca (1531–1550), wnuk Bartłomieja Hanela ławnika (1474–1477) oraz rajcy lwowskiego (1477–1492), vide: KAPRAL 2008, s. 94, 208; HUL 2013, s. 51, 54–57; JANAKOWSKI 2020.

⁵² Zięć Grzegorz nazwany w testamencie wójtem nie został opisany przez teścia za pomocą nazwiska czy innego bardziej charakterystycznego przydomka. Wiadomo jednak, że drugim mężem córki Marcina, Urszuli, był Grzegorz Kołaczek pełniący urząd wójtowski we Lwowie w 1549 r., a następnie, w latach 1552–1560, rajcy lwowskiego, vide: KAPRAL 2008, s. 392; HUL 2013, s. 55.

⁵³ Sebald Aichinger, ławnik lwowski (1551–1555), vide KAPRAL 2008, s. 211.

⁵⁴ Urszula, córka Anny i Marcina Hanela, była trzykrotną mężatką, wychodziła za Grzegorza Kołaczka, Mikołaja Gelazinusa i Jana Szolca, vide: HUL 2013, s. 55; CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 59–60: „Tandem prefata Anna Hanlowa testatrix recognovit, quia ipsa argentum ab honesta Ursula famati olim domini Gregorij Kolaczek relicta filia vero suaa mutuo accepit. Quod argentum tempore necessitatis sue in quinquaginta florenis ipsa testatrix designavit et ostendit sibi honeste Ursule filie

została uwzględniona w testamencie ojca. Skoro głównymi beneficjentkami testamentu matki były właśnie córki, należy uznać, że gdyby żona Sebalda nadal żyła, prawdopodobnie również zostałaby uwzględniona w zapisie⁵⁵. Zakładając zatem, że prawdopodobnie w czasie powstawania testamentów Marcina i Anny była ona już martwa, mamy do czynienia z przykładem utrzymywania kontaktów między teściami i zięciem także po śmierci córki i żony.

W testamencie Marcina Hanela zięciom poświęcony został oddzielny akapit⁵⁶. Jego treść ponownie wygląda na formę rozliczeń finansowych, tym razem związanych m.in. z handlem końmi, solą i rybami. Zięciowie prawdopodobnie byli więc partnerami Marcina w interesach. W dokumencie zostało ponadto zaznaczone, że testator nie przewidział dla mężów swoich córek żadnych dodatkowych kwot. Co więcej Hanel prawo do dóbr w Hołowsku i ich użytkowania zapisał swojej żonie Annie za zgodą i w obecności synów Marcina, Michała i Jakuba, ale także wspomnianych dwóch zięciów oraz innych wójtów i ławników lwowskich⁵⁷. Wymienienie zięciów w jednym szeregu z synami, czyli *de facto* w grupie dziedziców, którzy musieli potwierdzić zrzeczenie się praw do nieruchomości, świadczy o ich znaczącej pozycji w rodzinnej hierarchii⁵⁸. Oczywiście jednak to synowie zostali wymienieni jako pierwsi. Lektura testamentów pokazuje, że kolejność, w jakiej wypisywane były poszczególne osoby, miała kluczowe znaczenie, a w sytuacji pomyłki notariusza

sue [...]. Item prefata testatrix recognovit, quia pudice virgini Anne filie sue florenos duocentos peccunie in et super tertia sorte bonorum immobilium eiusdem testatrix donavit et legavit [...]"

⁵⁵ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 60: „Idem prefata testatrix recognovit, quia pudice virgini Anne filie sue florenos duocentos peccunie [...] quos quinquaginta florenos ipsa testatrix designavit et ostendit sibi honeste Ursule filie sue [...]”

⁵⁶ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 93: „Item idem testator recognovit, quia ipse famatis Gregorio advocato et Sebaldo Aychinger generis suis nullas peccunias aut aliquis res vel merces ex gracia sua specialiter donavit aut dedit preterque hec infrascripta debita sibi tenentur. Inprimis ipse Gregorius advocatus tenetur eidem pro 16 vasis luceorum salitorum per novem marcas et grossos 12 ac pro duobus tunis eorundem piscium florenos 6. Item prefatus Sebaldo Aichinger tenetur eidem pro equo florenos 40. Item pro altero equo florenos 17. Item pro tribus vasis luceorum salitorum per 9 marcas et grossos 12 ac pro uno vase tinearum piscium marcas 7. Item idem testator recognovit se teneri eundem Sebaldo florenos 36 pro duobus equis apud eundem emptis. Item idem testator recognovit, quia prefatus Sebaldo Aichinger gener suus pro crusibus in domo Joannesowska aciali tenute eiusdem per sessis usque in hactenus eidem satisfecit”.

⁵⁷ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 94: „utraquem sortem Holowsko ipsa domina Anna modo premissa teneret et utifruetur, quod ipse testator grato auteptans animo de presentaneo consensu famatorum Martini, Jacobi, Michaelis filiorum atque Gregorii advocati et Sebaldi Aichinger generum suorum specialiter in presencia officii domini advocati et scabinorum requisitorum ipsam dominam Annam coniugem suam circa posesionem [...]”

⁵⁸ Należy tu ponownie podkreślić, że naturalni dziedzice zobowiązani byli do potwierdzenia postanowień zawartych w akcie ostatniej woli w obecności władz miejskich, jeśli podział nieruchomości był dla nich szkodliwy, vide MIKUŁA 2020, s. 148.

była prostowana⁵⁹. Warto jednak zauważyć, że trudno doszukać się w testamencie Marcina świadectwa jakichś osobistych uczuć, które mógłby żywić w stosunku do mężów swoich córek. Zięciowie zajmowali ważną pozycję w rodzinie, podyktowaną zapewne wspólnotą interesów, ale, jak się wydaje, nic ponadto.

Wracając do treści ostatniej woli Anny Hanelowej i pojawiającej się w niej postaci zięcia, czyli Sebalda Aichingera, należy zauważyć, że wspomniany on został tylko raz, jednak w bardzo ważnej roli, mianowicie egzekutora testamentu oraz tutora nieletniej córki testatorki, również Anny, wraz z dwoma jej braćmi⁶⁰. Oczywiście nie miał być on jedynym opiekunem dziewczynki, jednak wymienienie go w tej ważnej i wyjątkowej funkcji niewątpliwie odczytywać należy jako wyraz zaufania. Jednocześnie dokument Anny pokazuje, że kontakty na linii zięć–teściowa były utrzymywane w rodzinie patrycjuszowskiej nie tylko po śmierci córki, lecz także teścia.

*

Zięciowie, poza współmałżonkami i dziećmi, są najczęściej pojawiającymi się w testamentach członkami rodziny. Nie oznacza to jednak, że ich postaci są łatwo uchwytnie. W przypadku większości aktów ostatniej woli natykamy się jedynie na jednozdaniowe zapisy, w których z reguły nie zostało podane nawet imię małżonka córki. Mimo to przywołany w artykule materiał źródłowy pokazuje, że niezależnie od pozycji i stopnia zamożności rodziny mieszczańskiej zięć zajmował w niej ważną pozycję, a przynajmniej miał przestrzeń, aby do takiej dążyć. Pełnił funkcję reprezentanta interesów swojej żony, przejmując jej prerogatywy, jako naturalnej dziedziczki, do zatwierdzania postanowień testamentarnych. Wydaje się zatem, że nawet gdy nie zostawał uwzględniony w testamencie w charakterze spadkobiercy, teściowie musieli mieć na uwadze jego zdanie. W tym kontekście pozycja zięciów w rodzinie żony do pewnego stopnia przypomina tę zajmowaną przez rodzonych synów. Nie bez znaczenia jest jednak to, że mężowie córek najłatwiej uchwytni są w testamentach w sytuacji, gdy w rodzinie brakowało dorosłych męskich potomków. Wskazuje to, że zięciowie mogli pełnić niejako rolę synów. Przy tym, jakkolwiek mogli być oni partnerami w interesach na równi z biologicznym potomstwem, w sprawach dotyczących podziału majątku czy sprawowania opieki nad małoletnimi powinowatymi zajmowali w hierarchii pozycję poślednią w stosunku do szwagrów. Równocześnie brak braci i innych męskich krewnych wśród najbliższej rodziny żony stwarzał, jak

⁵⁹ Przykłady tego typu zabiegu notariusza znajdują się w: CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 334, s. 293; CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 62.

⁶⁰ CPAHUL, AML, KT, sygn. ATCL 335, s. 62: „Ut autem hoc omnia et singula premissa suum robur obtineat et effectum prenominata testatrix omnibus melioribus supra fecit constituit et ordinavit in suos veros et legitimos sue que ultime voluntatis exeutores et prefate virgini Anne filie sue tutores famatos Simonem et Stanislaum filios Martini Hanel prevignum Sebal dum Aichinger generum suum necnon dominum Hieronimum Zapala consulem abque Albertum baccalarium advocatum iuratum cives Leopolienses [...]”.

się wydaje, okoliczności, w których zięciowie mogli stanowić zagrożenie dla interesów owdowiałych teściowych i małoletniego szwagrostwa.

Przed czym właściwie testatorzy starali się ochronić swoich najbliższych? Treść testamentów wskazuje, że przed przykrymi zachowaniami zięciów względem owdowiałych teściowych. Wynika z tego, że ich prawna pozycja nie pozwalała im na żadne oficjalne, sądowe działania, a jedyne, co im pozostawało, to szykany i złośliwości. Z drugiej strony można widzieć w tym świadectwo przekonania o własnej wysokiej pozycji, która pozwalała na manifestowanie niezadowolenia poprzez utrudnianie życia krewnym żony. W jaki sposób działania zięcia powinny być kontrolowane i kto miałby egzekwować spokój w rodzinie, testamenty niestety nie precyzują, wskazując jedynie ogólnie, że było to zadaniem urzędników miejskich.

Nie można też pominąć testamentów, w których zięciowie wystąpili jedynie w roli nazwiska swojej żony. Można się domyślać, że w takich przypadkach byli oni przez jej rodzinę postrzegani jako neutralni. Interesujące wydaje się pytanie, czy owa neutralność nie była pozycją wyjściową dla wszystkich zięciów i dopiero sprzyjające okoliczności, w tym brak męskich potomków w rodzinie oraz własna inicjatywa, pozwalały im awansować w wewnętrznej hierarchii i zwiększyć swoje wpływy. Z pewnością pomocne w tym zakresie były ściślejsze kontakty ekonomiczne z teściami, co zostało dość dobrze uchwycone w testamentach zarówno patrycjuszcy, jak i pozostałych mieszczan. Ekonomiczno-gospodarcza rola zięcia zawierała w sobie zarówno pozycję dłużnika, pożyczkodawcy, jak i partnera w różnych transakcjach, co zostało już omówione w literaturze przedmiotu⁶¹. Co ważne, interesy rodzinne prowadzone były nie tylko w relacji zięcia z teściem, lecz także zięcia z teściową, jak np. we wspomnianym przypadku rodziny Małgorzaty Młynarki.

Biorąc pod uwagę analizowany materiał źródłowy, wydaje się, że najbliższe relacje ze swoimi zięciami utrzymywało małżeństwo Marcina i Anny Hanelów. Interesujące wydają się przyczyny tej zażyłości. Można przyjąć za pewne, że w najwyższej warstwie społeczeństwa miejskiego wyboru małżonka nie pozostawiano przyszłej pannie młodej, a był on przemyślaną decyzją jej rodziców. W przeciwieństwie do biedniejszych warstw, w których kobiety i mężczyźni mogli liczyć na większą swobodę wyboru partnera bądź partnerki. Czy ta surowa selekcja i faktyczny wpływ na wybór zięcia przekładały się na późniejsze lepsze, bliższe, mniej konfliktowe relacje rodzinne?

Niezależnie czy małżonkowie córek występują w testamentach jako postaci negatywne, neutralne czy pozytywne, bliskie testatorowi, zaliczani są oni do grona najbliższych. Uwzględniając dożywotni z założenia charakter małżeństwa, można zdobyć się na stwierdzenie, że zięć jednocześnie pełnił rolę powinowatego wyjątkowego, jak i typowego. Z jednej strony był on członkiem rodziny, którego można było sobie wybrać, z drugiej, kiedy już stał się jej częścią, trzeba było uwzględnić jego zdanie, szukać z nim kompromisów oraz tolerować dokładnie tak samo, jak krewnych.

⁶¹ M.in.: HUL 2013, s. 55–56, 61; HUL 2015, s. 81, 91; MARZEC 2008, s. 229–230; KIRYK 1998, s. 38; WYSMUŁEK 2015, s. 237–238.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

CPAHUL [= Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie], AML [= Archiwum Miasta Lwowa], KT [= Księgi Testamentów], sygn. ATCL 334, 335

ŹRÓDŁA PUBLIKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- ADAMSKA 1999 = Anna Adamska, *Arengi w dokumentach Władysława Łokietka. Formy i funkcje*, Kraków 1999
- ADAMSKA 2013 = Anna Adamska, *Stąd do wieczności. Testament w perspektywie piśmienności pragmatycznej na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, LXI, 2013, 2, s. 185–200
- ANDERSON 1995 = Michael Anderson, *Approaches to the History of the Western Family, 1500–1914*, Cambridge 1995
- BAKIERA 2006 = Lucyna Bakiera, *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, XVII, 2006, s. 101–115
- BARTOSZEWICZ 2018 = Agnieszka Bartoszewicz, *Religijność mieszkańców późnośredniowiecznego Szadku w świetle aktów ich ostatniej woli*, „Biuletyn Szadkowski”, XVIII, 2018, s. 5–19
- BINAŚ-SZKOPEK 2019 = Magdalena Binaś-Szkopek, *Małżeńska przeszkoda impotencji i oziębłości płciowej w świetle akt poznańskiego konsystorza XV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, CXXVI, 2019, 2, s. 253–281
- BINAŚ-SZKOPEK 2020 = Magdalena Binaś-Szkopek, *Małżonkowie przed sądem biskupiego oficjła poznańskiego w pierwszej ćwierci XV wieku*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie”, XII (16), 2020, s. 367–375
- BOGUĆKA 1983 = Maria Bogućka, *Rodzina w polskim mieście XVI–XVII wieku: wprowadzenie w problematykę*, „Przegląd Historyczny”, LXXIV, 1983, 3, s. 495–507
- BRZEZIŃSKI 1999 = Witold Brzeziński, *Matka i dzieci w prawie i praktyce sądowej w Wielkopolsce w 2. w połowie XIV i początkach XV wieku*, w: *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w starożytności i średniowieczu*, red. Juliusz Jundziłł, Bydgoszcz 1999, s. 297–315
- BRZEZIŃSKI 2009a = Witold Brzeziński, *Polska rodzina szlachecka w kręgu krewnych matrylateralnych i powinowatych w późnym średniowieczu. Wybrane zagadnienia*, w: *Człowiek w średniowieczu: między biologią a historią*, red. Alicja Szymczakowa, Łódź 2009, s. 127–148
- BRZEZIŃSKI 2009b = Witold Brzeziński, *Wdowieństwo i powtórne zamążpójście kobiet wśród możniejszej szlachty polskiej późnego średniowiecza*, „Roczniki Historyczne”, LXXV, 2009, s. 105–122
- BURGESS, LOCKE 1945 = Ernest W. Burgess, Harvey J. Locke, *The Family: From Institution to Companionship*, New York 1945¹
- DELIMATA 2004 = Małgorzata Delimata, *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań 2004
- DELIMATA 2010 = Małgorzata Delimata, „(...) ipsam idem dux tenerrime et omni affectu diligebat”, czyli o więziach małżeńskich w polskim średniowieczu (wybrane przykłady), w: *Gospodarka, społeczeństwo i kultura w dziejach nowożytnych*, red. Tomasz Wiślicz, Edward Opaliński, Andrzej Karpiński, Warszawa 2010, s. 91–101

- DEMBIŃSKA 1994 = Maria Dembińska, *Pozycja kobiety wiejskiej w społeczeństwie średniowiecznym w Polsce*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. VI, red. Stefan Kuczyński, Warszawa 1994, s. 121–129
- Domus 2000 = *Domus et familia: ideały i realia życia rodzinnego*, red. Ilona Błaszczyk, Juliusz Jundziłł, Bydgoszcz 2000
- GOŁASZEWSKI 2014 = Łukasz Gołaszewski, *Knyszyńskie testamenty składane ustnie wobec władz miejskich na przełomie XVII i XVIII wieku — teksty autorstwa umierających, czy też pisarzy miejskich?*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, III (62), 2014, s. 345–366
- GRZELAK-MIŁOŚ 2011 = Iwona Grzelczak-Miłoś, *Mieszczanstwo poznańskie w świetle Libri testamentorum*, Poznań 2011
- GUZOWSKI 2011a = Piotr Guzowski, *Demografia rodziny szlacheckiej w świetle najnowszych badań genealogicznych*, „Przeszość Demograficzna Polski”, XXX, 2011, s. 7–23
- GUZOWSKI 2011b = Piotr Guzowski, *Demograficzne uwarunkowania funkcjonowania rodziny chłopskiej na przełomie średniowiecza i nowożytności*, w: *Rodzina, gospodarstwo domowe i pokrewieństwo na ziemiach polskich w perspektywie historycznej — ciągłość czy zmiana?*, red. Cezary Kukło, Warszawa 2011, s. 88–93
- GUZOWSKI 2014 = Piotr Guzowski, *Badania demograficzne nad rodziną wiejską w okresie staropolskim*, w: *Struktury demograficzne rodziny na ziemiach polskich do połowy XX wieku. Przegląd badań i problemów*, red. Piotr Guzowski, Cezary Kukło, Białystok 2014, s. 11–31
- HOULBROOKE 1984 = Ralph A. Houlbrooke, *The English Family 1450–1700*, London 1984¹
- Household 1972 = *Household and Family in Past Time: Comparative Studies in the Size and Structure of the Domestic Group over the Last Three Centuries in England, France, Serbia, Japan and Colonial North America, with further Materials from Western Europe*, red. Peter Laslett, Richard Wall, Cambridge 1972
- HUL 2013 = Olga Hul, *Elita władzy miasta Lwowa w XVI wieku*, „Res Historica”, XXXV, 2013, s. 49–68
- HUL 2015 = Olga Hul, *Przywódcy pospólstwa miasta Lwowa w czasie wystąpień przeciwko radzie miejskiej w latach 1576–1577*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio F–Historia”, LXX, 2015, s. 75–97
- HUL 2018 = Ольга Гуль, *Львів у XVI столітті: місто конфліктів та порозумінь* [Lwów w XVI w. Miasto konfliktów i porozumień], Lwów 2018
- ILKIW-ŚWIDNICKI 2010a = Микола Ільків-Свидницький, *Формування канцелярії Львівського магістрату в XIV столітті* [Organizacja kancelarii magistratu lwowskiego w XIV w.], w: *Lwów: miasto — społeczeństwo — kultura. Urzędy, urzędnicy, instytucje: studia z dziejów Lwowa*, t. VII, red. Kazimierz Karolczak, Łukasz T. Sroka, Kraków 2010, s. 9–21
- ILKIW-ŚWIDNICKI 2010b = Микола Ільків-Свидницький, *Канцелярія Львівського магістрату кінця XIV–XVI ст. Як Культурний Осередок* [Rola kulturalna kancelarii magistratu lwowskiego końca XIV–XVI w.], w: *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku*, red. Henryk Gmiterek, Jerzy Łosowski, Kraków 2010, s. 511–533

- IZYDORCZYK 1983 = Anna Izydorczyk, *Rodzina chłopska w Małopolsce w XV–XVI wieku*, „Społeczeństwo Staropolskie. Studia i Szkice”, red. Andrzej Wyczański, III, 1983, s. 7–27
- JABŁOŃSKI, OSTASZ 2001 = Daniel Jabłoński, Lech Ostasz, *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie. Perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*, Olsztyn 2001
- JANAKOWSKI 2020 = Marcin Janakowski, *Michał Hanel from Lviv: the Physician and Legate of the Jagiellons*, „Res Historica”, XLIX, 2020, s. 180–183
- JANECZEK 2010 = Andrzej Janeczek, *Tłumacz Lwowski. Zagadnień komunikacji językowej w wieloetnicznym mieście późnego średniowiecza*, w: *Gospodarka, społeczeństwo, kultura w dziejach nowożytnych. Studia ofiarowane Marii Boguckiej*, red. Tomasz Wiślicz, Edward Opaliński, Andrzej Karpiński, Warszawa 2010, s. 203–222
- JAWOR 1981 = *Stale formuły w testamentach polskich*, „Rozprawy Komisji Językowej. Wrocławskie Towarzystwo Naukowe”, XII, 1981, s. 217–233
- JAWOR, KOŁACZ-CHMIEL 2020 = Grzegorz Jawor, Małgorzata Kołacz-Chmiel, *Wdowydysponentki gospodarstw chłopskich w późnośredniowiecznej Polsce w świetle ksiąg sądów szlacheckich i kościelnych (na przykładzie ziemi lubelskiej)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, LXXXI, 2020, s. 123–151
- JUSTYNIARSKA-CHOJAK 2008 = Katarzyna Justyniarska-Chojak, *Spadkobranie w rodzinach mieszczańskich województwa sandomierskiego w XVII wieku*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. Cezary Kukło, Warszawa 2008, s. 283–294
- KAPRAL 2008 = Miron Kapral, *Urzędnicy miasta Lwowa w XIII–XVIII*, Toruń 2008
- KAPRAL 2011 = Miron Kapral, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego w średniowieczu i w epoce nowożytnej (XV–XVI wiek)*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku): Zbiór studiów*, red. Zdzisław Noga, Kraków 2011, s. 201–219
- KARPIŃSKI 1995 = Andrzej Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995
- KICIŃSKA 2013 = Urszula Kicińska, *Rola wdowy w rodzinie i społeczeństwie staropolskim na podstawie polskich drukowanych oracji pogrzebowych XVII wieku*, „Sensus Historiae. Studia Interdyscyplinarne”, XIII, 2013, 4, s. 135–148
- KIRYK 1998 = Feliks Kiryk, *Związki Lwowa z Krakowem w późnym średniowieczu*, w: *Lwów: Miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów Lwowa*, t. V: *Ludzie Lwowa*, red. Henryk Żaliński, Kazimierz Karolczak, Kraków 1998, s. 9–39
- KOCZERSKA 1975 = Maria Koczerska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975
- KSIĄŻKIEWICZ 2008 = Aleksandra Książkiewicz, *Sprawy małżeńskie w konsystorzu lwowskim w późnym średniowieczu*, „Nasza Przeszłość”, CIX, 2008, s. 287–302
- KUBICKI 2006 = Rafał Kubicki, *Testamenty elbląskie z XIV–początków XVI w. — charakterystyka wraz z listą testatorów w układzie chronologicznym*, „Rocznik Elbląski”, XX, 2006, s. 199–208
- KUBICKI 2012 = Rafał Kubicki, *Mieszkańcy Elbląga w świetle piętnastowiecznych testamentów*, „Rocznik Elbląski”, XXIV, 2012, s. 25–44
- KUBICKI 2019 = Rafał Kubicki, *Kultura materialna w testamentach elbląskich z XV i początków XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, LVIII, 2010, 2, s. 197–210

- KUKLO 2012 = Cezary Kuklo, *Małżeństwo, dzieci i rodzina w miastach i miasteczkach Korony w XVI–XVIII w.*, „Przegląd Historyczny”, CIII, 2012, 4, s. 697–731
- ŁOZOWSKI 2014 = Piotr Łozowski, *Demografia rodziny mieszczańskiej w Starej Warszawie w pierwszej połowie XV wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, XXXIV, 2014, s. 7–24
- ŁOZOWSKI 2021 = Piotr Łozowski, *Rodzina w Starej i Nowej Warszawie w XV i początkach XVI wieku*, Białystok 2021
- MANIKOWSKA 2020 = Halina Manikowska, *W poszukiwaniu źródła „totalnego”. Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, LXVIII, 2020, 1, s. 19–35
- MARCINIAK-SIKORA 2010 = Anna Marciniak-Sikora, *Rozporządzenia dotyczące rodziny w staropolskich testamentach szlacheckich*, w: *Spółeczeństwo a władza. Ustrój, prawo, idee*, red. Jacek Przygodzki, Marian Ptak, Wrocław 2010, s. 393–401
- MARCINIAK-SIKORA, BIEDA 2012 = Anna Marciniak-Sikora, Justyna Bieda, *Od szlacheckiego dziedziczenia ustawowego ku wolności testowania w Kodeksie Napoleona*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. LXXXVI, Łódź 2012, s. 11–21
- MARZEC 2008 = Andrzej Marzec, *Gładysze z Łosia w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wýrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, red. Zenon Piech, Kraków 2008, s. 215–233
- MIKUŁA 2010 = Maciej Mikuła, *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w statutach litewskich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, III, 2010, s. 131–143
- MIKUŁA 2014 = Maciej Mikuła, *Statuty prawa spadkowego w miastach polskich prawa magdeburgskiego (do końca XVI wieku)*, „Z dziejów prawa”, VII (15), 2014, s. 33–63
- MIKUŁA 2020 = Maciej Mikuła, *Tradycje prawne w regulacjach testamentowych w miastach Królestwa Polskiego XIV–XVI wieku: prawo sasko-magdeburgskie, prawo kanoniczne i rzymskie oraz prawodawstwo lokalne*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, VIII, 2020, 2, s. 131–158
- Miscellanea 2014 = *Miscellanea. Historico-Iuridica*, t. XIII, z. 2: *Związki pozamałżeńskie na przestrzeni wieków*, red. Krzysztof Szczygielski, Białystok 2014
- MOŻEJKO 2004 = Beata Możejko, *Gdański mieszczanin w obliczu śmierci. Zapisy testamentowe z II połowy XV w. (Na podstawie księgi ławniczej)*, w: *Mieszczanie, wasale, zakonnicy*, red. Błażej Śliwiński, Malbork 2004, s. 127–162
- MOŻEJKO 2010 = Beata Możejko, *Rozrachunek z życiem doczesnym. Gdańskie testamenty mieszczańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010
- NOGA 2003 = Zdzisław Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003
- NOWAKOWSKI 1999 = Tomasz Nowakowski, *Idee areng dokumentów ksiąg polskich do połowy XIII wieku*, Bydgoszcz 1999
- PERZANOWSKI 1992 = Zbigniew Perzanowski, *Ze studiów nad areną dokumentów Kazimierza Wielkiego*, w: *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Tomczaka*, red. Jerzy Dygdała, Bolesław Woszczyński, Toruń–Warszawa 1992, s. 135–145
- PETRYSZAK 2013 = Bogdana Petryszak, *Pisarze miejscy łwowski jako testatorzy i spadkobiercy od XIV do pierwszej połowy XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, LXI, 2013, 2, s. 295–304

- PETRYSZAK 2014a = Bogdana Petryszak, *Sporządzanie testamentów we Lwowie w późnym średniowieczu — pisarze, ceny, okoliczności*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, LXII, 2014, 3, s. 329–336
- PETRYSZAK 2014b = Bogdana Petryszak, *Ratusz i jego rola w kształtowaniu archiwum i kancelarii miast Lwowa w późnym średniowieczu*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, LXXIV, 2014, s. 187–196
- PIWOWARCZYK 2010 = Elżbieta Piwowarczyk, *Legaty testamentowe ad pias causas w XV-wiecznym Krakowie. Z badań nad pobożnością miejską*, Kraków 2010
- PIWOWARCZYK 2011 = Elżbieta Piwowarczyk, *Pobożność krakowskich mieszczan w świetle ich testamentowych legatów z lat 1501–1530*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne”, XVIII, 2011, 2, s. 77–100
- ROMAN 1953 = Stanisław Roman, *Stanowisko majątkowe wdowy w średniowiecznym prawie polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, V, 1953, s. 80–108
- SĘDEK 1972 = Marek Sędek, *Czy uprawnienia majątkowe kobiet w Starej Warszawie odpowiadały zasadom prawa chełmińskiego*, w: *Warszawa średniowieczna*, z. 1, red. Aleksander Gieysztor, Warszawa 1972, s. 135–147
- SĘDEK 1975 = Marek Sędek, *Instytucje i praktyka prawa chełmińskiego w Warszawie w XV wieku*, w: *Warszawa średniowieczna*, z. 2, red. Aleksander Gieysztor, Warszawa 1975, s. 231–233
- SHUMEIKO 2010 = Оксана В. Шумейко, *Історія формування сім'ї як соціального інституту в західно європейському культурному контексті* [Historia formowania się rodziny jako instytucji społecznej w zachodnioeuropejskim kontekście kulturowym], „Часопис Київського Університету Права”, I, 2010, s. 93–100
- SOWINA 1991 = Urszula Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, XXXIX, 1991, 1, s. 3–25
- SOWINA 2002 = Urszula Sowina, *Wdowy i sieroty w świetle prawa w miastach Korony w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, w: *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 1: *Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. Maria Dąbrowska, Andrzej Klonder, Warszawa 2002, s. 15–27
- SOWINA 2010 = Urszula Sowina, *Testamenty krakowskie z przełomu średniowiecza i nowożytności wobec zasad dziedziczenia według prawa magdeburskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, LVIII, 2010, 2, s. 185–188
- SOWINA, PACUSKI 2011 = Urszula Sowina, Kazimierz Pacuski, *Testamenty mieszczan krakowskich jako źródła do badań nad stronami rodzinnymi imigrantów w krakowskiej elicie władzy (przykład Jana z Reguł na Mazowszu)*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku)*. *Zbiór studiów*, red. Zdzisław Noga, Kraków 2011, s. 433–446
- SUSKI 2008 = Piotr Suski, *Spory wokół gerady i hergetetu w polskim miejskim prawie spadkowym w XVI wieku*, w: *Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, red. Maciej Mięka, Kraków 2008, s. 165–175
- SZYMCZAKOWA 2003 = Alicja Szymczakowa, *Stan badań nad rodziną szlachecką późnego średniowiecza*, w: *Genealogia — stan i perspektywy badań nad społeczeństwem Polski średniowiecznej na tle porównawczym*, red. Jan Pakulski, Jan Wroniszewski, Toruń 2003, s. 75–94

- TRAWKA 2015 = Renata Trawka, *Arengi i motywacje w dokumentach arcybiskupa halickiego Jakuba Strepy*, „Studia Źródłoznawcze”, LIII, 2015, s. 55–69
- TYMIAKIN 1990 = Leszek Tymiak, *O formułach w XVII-wiecznym testamencie przemyskim*, „Rocznik Przemyski”, XXVII, 1990, s. 141–145
- W kręgu badań 2007 = *W kręgu badań przeszłości życia rodzinnego*, red. Bożena Stawoska-Jundziłł, Bydgoszcz 2007
- WASZAK 1954 = Stanisław Waszak, *Dzietność rodziny mieszczańskiej i ruch naturalny ludności miasta Poznania w końcu XVI i w XVII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, XVI, 1954, s. 317–380
- WINNICZENKO 2017 = Oksana Winniczenko, *Testamenty mieszkańców lwowskich z drugiej połowy XVI i z XVII wieku. Katalog*, Warszawa 2017
- WYSMUŁEK 2015 = Jakub Wysmułek, *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV wiek)*, Warszawa 2015
- WYSMUŁEK 2021 = Jakub Wysmułek, *Testamenty jako narzędzia władzy. Wnioski z analizy późnośredniowiecznych krakowskich testamentów*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, IX, 2021, 1, s. 19–37
- ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK, KABACIŃSKA-ŁUCZAK 2012 = Dorota Żołądź-Strzelczyk, Katarzyna Kabacińska-Łuczak, *Codziennosc dziecięca opisana słowem i obrazem. Życie dziecka na ziemiach polskich od XVI do XVIII wieku*, Warszawa 2012
- ŻUREK 2020 = Dorota Żurek, *Późnośredniowieczne testamenty z małopolskich miast górniczych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, VIII, 2020, 1, s. 37–50

**A husband of the daughter, an associate of the in-laws or a threat to the family?
On the role of the son-in-law in burgher families on the basis of testaments
from 1541–1560**

In the article the author examines questions relating to the position of sons-in-law in the early modern burgher families in Lviv. The conclusions of the article are based on sixteenth-century wills. As ego documents — personal documents — the wills contain information about private relations with the various relatives, serving as an irreplaceable source for research into the norms of family life. The problem of the relations between sons-in-law and the family of their spouses has not been previously tackled in the literature on the subject. Most authors have focused on analyses of the functioning of molecular families, leaving aside the relations between more distant relatives by blood or marriage. Yet sons-in-law are, apart from spouses and children, the family members most often encountered in last wills. The author's analysis of the wills indicates that neither betrothal, nor marriage or payment of dowry put an end to contacts between the son-in-law and the in-laws. On the contrary, in burgher families sons-in-law often became associates in economic activities, representing the interests of not just their wives, but also their in-laws. At the same time, it seems significant that husbands of daughters were best captured in wills where there were no adult male descendants in the family, which enabled them, to some extent, to assume filial powers and privileges. At the same time, the son-in-law's high position within the family may have made his father-in-law — the testator — who was in conflict with him fear for the future of both his widowed wife and his orphaned children. Thus the position of the daughters' husbands was not strictly defined by custom, and their role as well as influence in their spouses' families depended on various factors, including whether the family was part of urban society, whether there existed personal ties or other male relatives.